ROLNIK

Bezpłatny dodatek — wychodzi co tydzień.

Rok 1 CHOJNICE, dnia 12-go czerwca 1924 r. Nr. 11

Pierwszy konkurs nieśności drobiu w Polsce.

„Poradnik Gosp.“ pisze:

Centralny Komitet do spraw hodowli drobiu w Polsce w trosce o podniesienie rodzimej hodowli drobiu, a zwłaszcza produkcji jaj, zorganizował 1-szy konkurs nieśności w Polsce, w którym biorą udział najpoważniejsze nasze hodowle.

Konkursy takie są zagranicą zwłaszcza w Anglji, Holandji, a przedewszystkiem w Ameryce bardzo popularne. Z nich to bowiem dowiadujemy się o kurach znoszących fantastyczne ilości jaj, nieraz ponad trzysta w roku.

Konkurs odbywa się w Zakładzie hodowli drobiu Uniwersytetu Poznańskiego w Sołaczu pod Poznaniem pod kierownictwem inż. p. Jerzego Szumana. Dnia 5 zm. udała się komisja rewizyjna złożona z pań Broekerowej z Strumian pod Kostrzynem, Krzyżagórskiej z wydziału produkcji rolnej Wielkop. Izby Rolniczej i p. Chacharowskiego, aby na miejscu zbadać przebieg konkursu. Pod przewodnictwem p. inż. Szumana zwiedzano kurnik zbudowany całkowicie z drzew podług systemu amerykańskiego, o ścianach podwójnych z izolacją grubej tektury kartonowej. Kurnik jest nieopalany; mimo to stan zdrowotny kur jest naogół wyśmienity. Dokoła grzęd przeznaczonych na nocleg są ściany obite matami ze słomy, co umożliwiało ciepłe pomieszczenie w porze nocnej, kiedy kury najwięcej są narażone na wpływ zimna jako pozbawione ruchu.

Bardzo ciekawy jest skład paszy, który tu przytaczam, może skorzysta z tego ten, komu zależy na wysokiej produkcji jaj.

Dzienna racja na głowę w porze zimowej wynosiła:

	Skrobi	Białka	Tłuszczu
1. Owsa 35 g.	16,5%	2,8%	1,40%
2. jęczmienia kiełkowanego 10 g.	5,8 „	0,9 „	0,20 „
3. ziemniaków 50 g.	10,5 „	0,5 „	0,15 „
4. ospy 20 g.	8,5 „	2,5 „	0,75 „
5. suszonych ryb 10 g.	—	5,0 „	0,50 „
6. mielon. kości 5 g.	—	0,5 „	1,00 „

Składniki mineralne podaje się (o ile tych w dostatecznej ilości nie zawiera karma) w postaci specjalnej mączki mineralnej, która bywa zestawiana na miejscu, a która zawiera wapno w postaci kredy szlamowej, siarkę, chlor i sól pod postacią soli kuchennej, fosfor w mielonych kościach, potas w mączce z węgla drzewnego. Poza tem otrzymują kury zieloną paszę pod postacią ćwikły, kapusty, jarmużu w dowolnej ilości. Wodę podaje się kilka razy na dzień ogrzaną do ca. 20 stopni.

Karmę podaje się 3 razy dziennie, a począwszy od 1 lutego także raz w nocy o godz. 3 i pół. Miękką paszę podaje się w korytkach, ziarno rzuca się w podściółkę (w plewy) na grzebalisku. Mączkę mineralną w automacie do spożywania w dowolnej ilości.

Codziennie małe zmiany w paszy dla dodania apetytu, oczywiście bez poważniejszego naruszenia wyżej podanego stosunku. Naprzykład zamiast rybek podaje się mięso, twaróg lub krew; do miękkiej paszy dodaje się naprzemianę siekanej kapusty, buraków itd. Większe kawały buraków lub główki kapusty wiesza się tak wysoko, by kury musiały do nich podskakiwać.

Piasek mieszany z popiołem i perskim proszkiem suszy się partjami i sypie w jednym kącie jako kąpiel dla kur.

Grzędy zabezpieczone są od robactwa bezpiecznikami naftowemi. Podczas mrozów smarowano wszystkim kurom rano grzebienie tłuszczem. Dla ochrony przed wapniakiem nogi kur raz na miesiąc smaruje się maścią kreolinową.

Obecnie w porze cieplejszej posypuje się podłogę piaskiem, a kury korzystając z swobodnego wybiegu pozbawione są grzebieliska w kurniku; także zaniechano podawania karmy w nocy. W najbliższym czasie powiększy się całe obejście przez dobranie na cele zakładu hodowli drobiu 1 hektara przyległego pola, które w większej części przeznaczone będzie na wybieg dla kur.

Konkurs rozpoczął się 20. 11. 1923 i potrwa 300 dni. W konkursie bierze udział 13 hodowli, w tem 6 z Wielkopolski.

Specjalne sprawozdania o przebiegu konkursu umieszcza się w piśmie „Polski drób“, w którem pierwsze sprawozdanie o przebiegu konkursu umieszczono w nr. 5 z dnia 1 marca br.

Po zwiedzeniu zakładu hodowli drobiu zwiedziła komisja hodowlę królików, którą p. inż. Szuman utrzymuje li tylko w celach doświadczalnych.

Na zakończenie zwiedzano laboratorjum Instytutu Zootechnicznego. Po 3 godzinach opuszczaliśmy Sołacz w przekonaniu, że kierownictwo konkursu znajduje się w rękach odpowiednich i że konkurs nieśności wyda jak najlepsze rezultaty.

Podatek majątkowy.

Oszacowanie majątków oraz wymiar podatku majątkowego wykonują komisje szacunkowe, które sprawdzają zeznania płatników oraz spisy i wykazy, dostarczone przez zarządy gminne. W razie wątpliwości co do prawdziwości złożonych zeznań, właściwa komisja szacunkowa przedkłada je płatnikowi i zażąda wyjaśnień, uzupełnień lub dowodów. Na podstawie przeprowadzonych badań ustali komisja dla każdego płatnika wartość jego majątku oraz wymierzy kwotę przypadającego nań podatku majątkowego. Jednakowoż stan majątku nie może być przyjęty odmiennie od podanego w zeznaniu, złożonego w terminie, jeżeli poprzednio nie wezwano płatnika do udzielenia wyjaśnień wzgl. dowodów władzy, wymierzającej podatek.

Jeżeli naprzykład wartość majątku wynosiła na 1 lipca 1923 r. 7800 fr. zł.: od 7500 — 10 000 fr. zł. uiszcza się 1,8 proc. podatku czyli w

tym wypadku 140 fr. zł. Jeżeli kto odstawił na poczet podatku majątkowego 40 ctr. żyta (około 200 fr. zł.) zapłacił więc więcej, niż wynosi przypadający nań podatek. Co do zaliczenia nadpłaty na poczet innych należności, należy czekać tak długo, dopóki się nie zostanie przez komisję szacunkową zawiadomiony o ostatecznym wymiarze podatku majątkowego, najdłużej do 31 grudnia 1924 r., do którego to terminu winna komisja szacunkowa ukończyć oszacowanie majątków.

Choroba krowy.

Przyczyną nieswstawania krowy po normalnem porodzie może być t. zw. gorączka poporodowa. Zdarza się ona zazwyczaj u krów dobrze odżywionych, a leczenie choroby tej polega na wdmuchiwaniu powietrza odpowiednim przyrządem do wymienia. Po zabiegu tym krowa w przeciagu kilka godzin wstaje. Należy wobec tego wezwać natychmiast lekarza wet., który leczenie przeprowadzi. Zwlekać nie można, gdyż nawet przy masażu krzyża i nóg rzadkie są tylko wypadki samowyzdrowienia. Przeważnie choroba ta łączy się z innemi chorobami i kończy się śmiercią, jeśli natychmiast nie zastosuje się leczenia.

Co zrobić, aby klacz się odstanowiła?

Przyczyny nieodstanawiania się klaczy mimo zachowanego popędu płciowego są tak liczne i różnorodne, że trudno je wszystkie wyliczyć i opisywać. Zależnie więc ód przyczyny, przeprowadza się odpowiedni zabieg lub leczenie, które po zbadaniu można ustalić i zastosować. Najczęstszą jednak u klaczy przyczyną niemożności odstanowienia są kataralne schorzenia macicy lub jej szyjki i czasem klacze po kilkakrotnych przepłókiwaniach odstanawiają się. Radzimy więc, czystą wodą przegotowaną o temperaturze 30 stopni C. bez wszelkich dodatków w ilości 4 — 5 litrów przepłókać irygatorem głęboko pochwę. Przepłókiwanie powtórzyć kilkakrotnie co dwa dni. Na 2—3 godz. przed dopuszczeniem klaczy do ogiera przepłókanie powtórzyć, lecz jeszcze raz zaznaczam, bezwzględna czystość musi być przy tem zachowaną

Jak leczyć opuchnięcie łebków u młodych indyków?

Choroba ta powstała z zaziębienia, dlatego trzeba przedewszystkiem chore indyczki trzymać ciepło, a przynajmniej niewypuszczać na wiatr i deszcz, najlepiej ulokować je oddzielnie.

Wyleczenie jest możliwe i należy opuchnięte główki smarować maścią cynkową, oczy i nozdrza wymywać rumiankiem, podłogę w kurniku, polewać terpentyną.

Uprawa kminku.

Kminek jest rośliną kilkoletnią. Jeżeli hodujemy kminek na polu to wysiewa się go w miesiącu lipcu-sierpniu, czyli zaraz po sprzęcie nasienia. Kwitnie i wydaje nasienie dopiero w roku następnym. Jeżeli chodzi o regularne sprzęty i hodowlę masową, to zaleca się wysiewać kminek corocznie. Odbiorcą na kminek są większe składy nasion, apteki oraz fabryki wódek i likierów.

Czernidło na uprząż

sporządza się z stearyny, terpentyny i węgla kostnego. Jeden kg. stearyny pociąć na małe kawałki i wrzucić do dwulitrowego garnka blaszanego. Do stearyny wlać półtora kg. terpentyny poczem wstawić garnek do naczynia z wrzącą wodą i zawartość mieszać drewnianą łopatką. Skoro się stearyna roztopi wsypać 40 gr. sproszkowanego węgla kostnego i mieszać do póki cała masa nie ochłodnie skutkiem czego stężeje. Przed użyciem trzeba czernidło ogrzać i rozsmarować na uprzęży, na gorąco, szczoteczką lub kawałkiem sukna. Gdy czernidło zastygnie, wytrzeć na sucho kawałkiem flaneli, by rzemienie połyskywały.

Rozmaitości.

— **Wolno wywozić zagranicę:** groch, fasolę, bób, grykę, proso, warzywa i okopowe świeże, z wyjątkiem kartofli, korzenie cykorji suszone nie palone i nieprzyrządzone, wędliny i szynki, zwierzynę i ptactwo bite, drób, sery, twaróg, ser chudy i niesfermentowany, nasiona oleiste (hodowane w kraju) i wszelka wiklina, superfosfaty i sole potasowe.

Postanowiono też zezwolić na wywóz trzody chlewnej bez ograniczeń ilościowych za opłatą wywozową 120 złotych od wagonu, oraz na wywóz bydła i przetworów mięsnych bez ograniczeń ilościowych i bez opłat wywozowych, jednak za pozwoleniem urzędu wwozu i wywozu.

Powyższe uchwały, obok poprawy bilansu handlowego Polski tudzież podniesienia hodowli krajowej, stanowią jednocześnie przejście do nowych zasad polityki wywozowej, która w myśl rozpatrywanego obecnie przez Sejm projektu rządu, nie będzie opierać się na reglamentacji, a tylko na systemie ceł i opłat wywozowych.

— **Nasiennictwo krajowe.** W ostatnich kilku latach rozwinęła się silnie w Polsce produkcja nasion. W sezonie wiosennym rolnicy i ogrodnicy zaopatrzeni zostali prawie we wszystkie rodzaje nasion krajowych. Nasion rolnych, jak koniczyny, seradeli, łubinu mamy nadmiar i dlatego część ich została wywieziona zagranicę. Ze względu na małą produkcję krajową sprowadza się z zagranicy nasiona pewnych gatunków traw, warzyw i kwiatów. W tej dziedzinie produkcja nasion zostanie uzupełniona, jakkolwiek naogół ma być utrzymana w dotychczasowych rozmiarach, pokrywających zapotrzebowanie rynku wewnętrznego.

— **Świadectwa pochodzenia bydła rogatego.** Starostwo zawiadamia, że właściciele bydła rogatego, pędzonego na jarmarki, na targi lub sprzedanego poza miejscowość postoju, winni posiadać świadectwo pochodzenia, bez względu na to, czy bydło pochodzi z miejsca jarmarku lub targu albo też z innych miejscowości :

— **Leczenie róży świń za pomocą elektryzacji.** Na jesieni 1923 roku u pewnego hodowcy niemieckiego pięciomiesięczna świnia tak silnie zachorowała na różę, że nie było nadziei jej wyzdrowienia, bo nawet uszy miała zupełne sine. Zastosowano jej zwykłą elektryzację przyrządem używanym dla ludzi i nakryto ciepłą, wełnianą derką. Ponieważ stan jej zdrowia się polepszył, więc zastosowano ten sam zabieg drugiego i trzeciego dnia. Po trzykrotnej elektryzacji świna zupełnie ozdrowiała.

Redaktor odpowiedzialny: Leon Kum.
Drukiem i nakładem Drukarni „Dziennika Pomorskiego“ w Chojnicach.